

**Wkład Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji (PIIT)  
do konsultacji Komisji Europejskiej dokumentu *Inception Impact Assessment*  
w zakresie *Measures to further improve the effectiveness of the fight against illegal content online.***

Na wstępie chcielibyśmy podziękować za możliwość wzięcia udziału w dyskusji i skomentowania planów Komisji. Wierzymy, że tylko wyważone, zharmonizowane podejście pomoże sprostać wyzwaniu eliminacji nielegalnych treści z Internetu w sposób odpowiedzialny, skuteczny i proporcjonalny. Nasilająca się skala obecności nielegalnych treści w Internecie, jak również negatywne skutki społeczne i ekonomiczne tego zjawiska wymagają zaadresowania tego problemu przez szerokie grono interesariuszy i stałej współpracy rynku, organów unijnych i państwowych oraz organizacji społecznych.

- Ramy dyrektywy o handlu elektronicznym (E-Commerce Directive - ECD):

ECD zapewnia silne i elastyczne ramy prawne, dzięki którym rozwija się europejska gospodarka cyfrowa, jednak realnie nie stanowi wystarczających podstaw do kompleksowego rozwiązywania problemów związanych z obecnością nielegalnych treści w Internecie. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na opracowywane branżowe kodeksy postępowania, samoregulacji i współregulacji oraz przyjmowane najlepsze praktyki branżowe. Inicjatywy te świadczą o zaangażowaniu wielu uczestników rynku i zrozumieniu wagi problemu. Jednocześnie, trudno zaprzeczyć, że w środowisku internetowym funkcjonuje niemała grupa nieuczciwych podmiotów, które bezpośrednio lub pośrednio czerpią zyski ekonomiczne z udostępniania nielegalnych treści lub świadomie przyczyniają się do propagowania niezgodnych z prawem treści i idei. Podmioty takie z pewnością nie poddadzą się dobrowolnie samoregulacji, gdyż byłoby to sprzeczne z ich interesami. Z powyższych względów wierzymy, że tylko poprzez oparcie się na proporcjonalnych i dostosowanych do szybko zmieniających się realiów XXI wieku ramach prawnych, które będą w sposób zharmonizowany i kompletny stosowane we wszystkich Państwach Członkowskich oraz poprzez poszanowanie wszystkich praw podstawowych możliwe będzie osiągnięcie zasadniczego postępu w walce z nielegalnymi treściami w Internecie.

- Odwołania do innych aktów prawnych UE zawarte w Zaleceniach KE 2018/334 w sprawie działań na rzecz skutecznego zwalczania nielegalnych treści w Internecie.

Popieramy podejście Komisji Europejskiej zmierzające do podejmowania działań zmierzających do walki z nielegalnymi treściami w Internecie w zgodzie nie tylko z Dyrektywą ECD, lecz także z innymi aktami prawa unijnego wymienionymi w Zaleceniach Komisji Europejskiej 2018/334, w tym m.in. Dyrektywą 2011/93, Dyrektywą 2017/541 oraz Dyrektywą 2004/48. Pragniemy zwrócić uwagę, iż aby osiągnąć cele Komisji Europejskiej, konieczne jest efektywne egzekwowanie pełnej transpozycji do prawa wszystkich Państw Członkowskich wszystkich dyrektyw odnoszących się do walki z nielegalnymi treściami w Internecie, w tym do ochrony praw autorskich. I tak np. w Polsce wciąż nie zostały zaimplementowane wymogi art.8.3 Dyrektywy 2001/29 (w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym), co uniemożliwia

podmiotom uprawnionym skuteczną walkę z naruszeniami praw własności intelektualnej w Internecie, m.in. poprzez blokowanie domen pirackich serwisów.

- Treści terrorystyczne:

Z uwagi na wysoką szkodliwość umieszczania w przestrzeni Internetu treści o charakterze terrorystycznym, popieramy koncepcję szczególnego traktowania tego typu treści i wprowadzenie w tym zakresie odrębnych przepisów. Podzielamy także cel KE, zmierzający do jak najszybszego usuwania treści o charakterze terrorystycznym. Jednakże, zwracamy uwagę, iż ustalenie z góry obowiązującego czasu, w którym dana treść miałaby być usuwana jest przeciw skuteczne.

Z góry określone i sztywne terminy mogą łatwo doprowadzić do błędnych decyzji i zaowocować prewencyjnym usuwaniem wszelkich kontrowersyjnych treści. Jeśli dostawcy usług hostingowych będą poddawani presji, aby rozwiązywać sprawy szybko, a nie z należytą starannością, to jakość załatwiania tych kwestii może spaść. Skala wyzwania i ogromna liczba zgłoszeń mogą sprawiać, iż nie będzie realistyczne i technicznie możliwe, aby wszystkie zgłoszenia dokładnie przeanalizować i zbadać pod kątem potencjalnego naruszenia. Większość dostawców, dla własnego spokoju, najprawdopodobniej nie będzie przeprowadzać jakiegokolwiek weryfikacji, co będzie miało znaczny wpływ na społeczeństwo, prawa podstawowe i na dyskurs społeczny.

Co więcej, kwestionujemy zapis rekomendacji pojawiający się w Zaleceniu dot. Środków efektywnej walki z nielegalnymi treściami w Internecie (dok. C(2018)1177) mówiący o tym iż takie treści mają być usuwane w ciągu godziny od ich publikacji. KE do chwili obecnej nie przedstawiła żadnych dowodów na to, dlaczego ten konkretny przedział czasowy został przyjęty. Biorąc pod uwagę faktyczne wzorce udostępniania treści w Internecie, wyznaczanie takiego arbitralnego zakresu jest wątpliwe. Uważamy, że regulacja, która skupia się na godzinnym czasie realizacji jest nieproporcjonalna i szczególnie mniejsze podmioty nie będą w stanie należycie wykonać nałożonych na nie obowiązków.

Jesteśmy przekonani, że zamiast koncentrować się na arbitralnych ramach czasowych, usługi hostingowe powinny działać sprawnie i najlepiej jak potrafią, a każde podejście zorientowane na ramy czasowe powinno być przynajmniej kwalifikowane, aby były możliwe do zrealizowania. Dostawcy usług hostingowych mogą działać z tak ekstremalną szybkością, jedynie gdy jest to technicznie wykonalne, a wcześniej powinni upewnić się, że usunięcie treści nie narusza praw podstawowych.

- Współpraca z organami ścigania:

Od dłuższego czasu część usługodawców, szczególnie podmiotów działających na dużą skalę, jest zaangażowana w pomoc organom ścigania. Wielu dostawców usług hostingowych dobrowolnie przekazuje władzom informacje, w ramach odpowiednich przepisów prawnych, dotyczące np. bezpośredniego zagrożenia życia. Uważamy, że propozycje ustanawiające nowe obowiązki dla wszystkich hostingodawców w zakresie udzielania tych informacji organom ścigania są potrzebne i pozwolą właściwie zaadresować największe zagrożenia. Ponadto, jak wielokrotnie wskazywaliśmy,

istotną kwestią jest zagwarantowanie wszystkim podmiotom rynkowym równych warunków prowadzenia działalności, jako podstawy funkcjonowania uczciwej konkurencji.

- Odpowiedzialność dostawców usług hostingowych wynikająca z mechanizmu *notice-and-action*:

W związku z nałożeniem dodatkowych obowiązków na dostawców usług hostingowych w zakresie usuwania treści, pomocne będą dodatkowe wskazówki dotyczące wymagań koniecznych do spełnienia, aby takie zawiadomienie było ważne. Rekomendacje mogłyby zapobiec błędnym zgłoszeniom lub nadużyciom. Jednym z przykładów takiego zalecenia mogłaby być konieczność podania wystarczających informacji umożliwiających skontaktowanie się z autorem notyfikacji. Jest to standardową praktyką w wielu procedurach składania wniosków stosowanych na całym świecie. Identyfikacja autora informacji ma krytyczne znaczenie dla mechanizmów dochodzenia roszczeń i przeciwdziałania nadużyciom. Dodatkowo, w niektórych przypadkach podanie takich informacji kontaktowych jest konieczne do ustalenia legalności treści. Dlatego też, za szczególnie cenną uważamy koncepcję wprowadzenia przyspieszonego trybu procedowania zgłoszeń otrzymanych od zaufanych „sygnalistów”, skutkiem czego nielegalne treści zostaną szybciej usunięte, a hostingodawca będzie miał większą pewność, iż dane zgłoszenie jest uprawnione i nie narusza praw podstawowych osoby/podmiotu, który treści te umieścił. Warto jednak zwrócić uwagę, iż o przyznaniu statusu „sygnalisty” nie powinien decydować jedynie dostawca usług, lecz listy sygnalistów powinny być tworzone we współpracy z różnymi interesariuszami, w tym regulatorami, z uwzględnieniem specyfiki i kategorii treści nielegalnych (np. inna będzie lista „sygnalistów” w przypadku treści pornograficznych i inna w przypadku treści naruszających prawa własności intelektualnej).

Dostawcy usług hostingowych powinni być chronieni przed odpowiedzialnością, w przypadku, gdy dobrowolnie i systematycznie podejmują proaktywne środki w celu identyfikacji szkodliwych treści. **Konieczne jest rozwianie wszelkich wątpliwości co do tego, że dostawcy usług hostingowych nie stają się odpowiedzialni za hostowane przez siebie treści, tylko dlatego, że w dobrej wierze podejmują dobrowolne działania, zarówno w sposób zautomatyzowany jak i niezautomatyzowany, zmierzające do identyfikacji i usuwania treści nielegalnych.** Powinno być również jasne, że podejmowanie takich działań nie oznacza, że usługodawca ma wiedzę lub kontrolę nad informacjami, które przekazuje lub przechowuje. Ta jasność ma kluczowe znaczenie dla opracowania najbardziej skutecznych i innowacyjnych sposobów zwalczania nielegalnych treści oraz rozpropagowania ich w środowisku cyfrowym.

W naszej ocenie wprowadzenie obowiązków związanych z zapewnieniem transparentności i raportowania długofalowo przyczyni się do minimalizacji przypadków niezasadnego usuwania treści umieszczanych w Internecie, pozwoli uczciwym hostingodawcom wykazać podejmowane przez nich działania i wysiłki (które niejednokrotnie wiążą się z dużymi obciążeniami organizacyjnymi i finansowymi po stronie dostawcy) oraz lepiej zidentyfikować podmioty działające z naruszeniem prawa lub próbujące obejść prawo.

Dostrzegamy, iż Internet stał się jednym z mechanizmów dystrybucji i rozprzestrzeniania się nielegalnych treści. Zdajemy sobie również sprawę, że konieczne są dalsze wysiłki ukierunkowane na eliminację tych treści z Internetu. Dotychczasowa udana i skuteczna współpraca między organami publicznymi, a ekosystemem internetowym w niektórych obszarach, sprawia że jesteśmy optymistami i z nadzieją patrzymy na przyszłość. **Deklarujemy chęć dalszych prac i pomocy Komisji w jej wysiłkach w tym obszarze.**